

**Ilona Śmiech<sup>1</sup>**

**Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II**

ORCID ID: 0000-0002-7019-0968

e-mail: ilona13\_1993@o2.pl

## **Naruszenia praw człowieka we współczesnych mediach**

### ABSTRAKT

Technologie, takie jak internet czy telefony komórkowe, dają nowe możliwości, ale też niosą ze sobą nieznanne wcześniej zagrożenia. Jakie prawa człowieka odnoszą się do mediów, a zwłaszcza do komunikacji za pośrednictwem internetu? Które akty prawne odnoszą się do ochrony naszej aktywności, a jednocześnie prywatności w mediach?

W niniejszym artykule omówione zostaną najważniejsze kwestie dotyczące tematu praw człowieka, tj. pojęcie praw człowieka, klasyfikacja, generacje, a także praw człowieka, które odnoszą się bezpośrednio do mediów i stanowią aktualne zagrożenia z tym związane.

Od czasu powstania głównych dokumentów dotyczących ochrony praw człowieka technologia bardzo rozwinęła się i zmieniła życie ludzi na całym świecie. Chociaż większość istniejących już dokumentów nie odnosi się bezpośrednio do istnienia nowych sposobów komunikacji, to należy przyjąć, że te same prawa człowieka obowiązują także w internecie.

SŁOWA KLUCZOWE: prawa człowieka, media, łamanie praw człowieka, internet

### **Wprowadzenie**

Współczesne prawa człowieka obejmują swym zakresem prawa osobiste i polityczne – tj. pierwsza generacja, ekonomiczne, społeczne i kulturalne – tj. druga generacja oraz prawa solidarności – tj. trzecia generacja<sup>2</sup>. Ogółem prawa człowieka jest to zespół praw i wolności, które przysługują każdemu człowiekowi bez względu na rasę, płeć, język, wyznanie, przekonania polityczne, pochodzenie narodowe czy też społeczne, majątek itp. Są one prawami o charakterze moralnym, zbiorem postulatów domagających się poszanowania wartości najcenniejszych dla

<sup>1</sup> Data złożenia tekstu do Redakcji „MiS”: 01.03.2020 r.; data zatwierdzenia tekstu do druku: 16.06.2020 r.

<sup>2</sup> A. Brodecka, *Supradyscyplinarna analiza praw człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytet Gdańskiego, Gdańsk 2016, s.9.

człowieka, takich jak życie, godność, wolność czy swobodny rozwój.

Według definicji autorstwa wybitnego polskiego prawnika, specjalisty w zakresie praw człowieka - Wiktora Osiatyńskiego, prawa człowieka to „powszechnie prawa moralne o charakterze podstawowym, przynależne każdej jednostce w jej kontaktach z państwem”<sup>3</sup>. To również „wolności, środki ochrony oraz świadczenia, których respektowania właśnie jako praw, zgodnie ze współcześnie respektowanymi wolnościami, wszyscy ludzie powinni się móc domagać od społeczeństwa, w którym żyją”<sup>4</sup>. Biorąc pod uwagę arenę międzynarodową to Jan Białocerkowicz podkreśla, iż występuje dychotomiczny podział praw człowieka na prawa indywidualne oraz prawa kolektywne.<sup>5</sup> Jeśli chodzi o te pierwsze to odnoszą się one do praw jednostki, np. prawo do pracy, zaś te drugie do określonych grup ludzi, np. prawo do zrzeszania się.<sup>6</sup> Wiktor Osiatyński wskazuje na 3 funkcje praw człowieka, tj: ochrona wolności jednostki przed jej naruszeniem przez państwo, konieczność stworzenia przez państwo możliwości realizacji praw jednostki oraz ochrona przez państwo praw i wolności jednostki przed naruszeniami przez inne osoby<sup>7</sup>

W niniejszym artykule przedstawiono prawa człowieka, które należą do 1 generacji praw człowieka, tj. prawo do informacji, wolność słowa oraz prawo do prywatności. oraz najbardziej widoczne w obecnych czasach ich naruszeniach w mediach. W ostatnich latach, zarówno w mediach, jak i w publikacjach naukowych zagadnienia prawa do informacji, wolności słowa oraz prawa do prywatności pojawiają się z dużą częstotliwością, a to uwagi na fakt niustającego rozwoju mediów i łatwości zbierania oraz udostępniania danych. Współczesne państwa oczywiście rozbudowują w znaczącym zakresie instrumenty ochrony praw człowieka, ale jednocześnie znajdują powody, aby w te prawa mocno ingerować. Punktem wyjścia omówienia uczyniono skrótowe wyjaśnienie istoty tych praw oraz ich źródeł w prawodawstwie polskim. Przedstawiony problem dotyczy coraz bardziej powszechnego zjawiska łamania podstawowych praw człowieka w mediach, prawnych zapisów dotyczących ich ochrony i sposobów ich omijania. Analiza dotyczy również przykładów manipulacji w mediach, często jeszcze pogłębianych przez zachowanie społeczeństwa, które obecnie chętnie

---

<sup>3</sup> W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, [w:] *Szkoła Praw Człowieka, Teksty wykładów*, red. E. Łąbędzka, z. 1, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1998, s. 3.

<sup>4</sup> R. Bernhardt, *Encyclopedia of Public International Law, vol. 8: Human Rights and the Individual in the International Law. International Economic Relations*, North Holland Publishing Company, Amsterdam–New York–Oxford 1985, s. 268.

<sup>5</sup> J. Białocerkowicz, *Prawo międzynarodowe publiczne, Zarys wykładu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2005, s. 294.

<sup>6</sup> E. Żywucka-Kozłowska, D. Czekan, K. Bronowska, *Prawa człowieka. Wybrane teksty źródłowe oraz przykłady łamania praw człowieka w świetle Amnesty International*, Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum, Szczecin 2010, s. 7.

<sup>7</sup> W. Osiatyński, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, [w:] *Szkoła Praw Człowieka, Teksty wykładów*, red. E. Łąbędzka, z. 1, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1998, s. 8.

udostępnia swoje dane, przeważnie nie zdając sobie sprawy z konsekwencji.

## **Prawo do informacji – czym jest i czy jest w pełni realizowane przez media?**

Prawo do informacji jest naturalnym prawem człowieka. Ujęte jest ono w podstawowych konwencjach międzynarodowych jak np. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, w której pośród praw podstawowych wskazywana jest „swoboda poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji”, ale również w konstytucjach państw, także Polski – jest wartością określoną m.in. w art. 213 ust. 1, którą powinna się kierować KRRiT w swoim działaniu. Źródłem prawa do informacji jest również Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która według brzmienia art. 61 określa, że: "Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu." Uznania tej wartości jako konstytucyjnej znajduje poparcie również na zachodzie. Prawo do informacji oczywiście powinno być realizowane w sposób rzetelny i obiektywny, aby w ogólnie mogło pełnić swoją funkcję jako prawo człowieka. Bez wątpliwości można jednak stwierdzić, że nasze naturalne prawo do informacji byłoby bez szeroko pojętych mediów praktycznie niemożliwo do zrealizowania tak na gruncie krajowym, jak i międzynarodowym. Wynika z tego więc prosty wniosek – prawo do informacji, które jest uwarunkowane przez konwencje międzynarodowe, a także przez wiele krajowych konstytucji może być najlepiej realizowane przez niezależne media oraz wolnych rzetelnych dziennikarzy. Należy zwrócić uwagę również na fakt powiązania wolności słowa z prawem do informacji – nie byłoby bowiem wolności słowa, gdyby blokowane czy też fałszowane były informacje<sup>8</sup>.

Obecnie media, pełnią niejako funkcję wzorcotwórczą, dlatego właśnie bardzo ważne jest, aby wywiązywały się ze swoich obowiązków zgodnie z normami prawnymi – różnicując to co prawidłowe i nie. Media jednak nie zawsze pełnią swoją funkcję w sposób prawidłowy i nie zawsze służą prawdzie. Współczesny świat jest mocno kontrolowany i kreowany przez środki masowego przekazu – zasadniczy kształt rzeczywistości jest nadawany przez informacje, które to będąc w obiegu

---

<sup>8</sup> M. Iłowiecki, *Krzywe Zwierciadło, o manipulacji w mediach*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2003, s. 11.

danej społeczności pochodzą właśnie z przekazów medialnych<sup>9</sup>. Wydaje się, że podstawową zasadą etyki dziennikarskiej jest odróżnianie wiadomości od komentarzy (newsów od viewsów) i ich przekazywanie w taki sposób, żeby odbiorca w prosty sposób mógł odróżnić z czym ma do czynienia (faktem czy komentarzem dziennikarza). Media jednak są dosyć mocno związane z interesem grup społecznych określonych celach politycznych czy też ekonomicznych, tego powodu muszą przekazywać informacji szybko i na gorąco dostarczać komentarzy, dlatego też w takich sytuacjach możliwość selekcji informacji obiektywnych jest mocno ograniczona.<sup>10</sup> Dziennikarz (jeśli chodzi o prasę, odpowiednio wydawca jeśli mamy do czynienia z np. dziennikiem telewizyjnym itd.) przez formę oraz odpowiednią konstrukcję i formę przekazu decyduje w dużej mierze o odbiorze takiej informacji przez społeczeństwo. Według badań przedstawionych przez Macieja Iłowieckiego na temat konstrukcji przekazu istnieje kilka cech, które „podstępnie” przyciągają większe grono odbiorców i nie chodzi tu o samą treść przekazu, te cechy to m.in.: krótkotrwałość (ułatwia to przyswajanie informacji, zaciekawia bardziej), zgodność z oczekiwaniami odbiorcy (ludzie nie przepadają za tym, gdy przeczytana czy usłyszana informacja nie jest zgodna z tym co już mają zakodowane jako wyobrażenie o danym „fakcie”), ważność dla odbiorcy (informacja dotyczy danej grupy społecznej, np. emerytów – wtedy jest chętniej przyswajalna), drastyczność (ludzie chętniej interesują się wydarzeniami mocno naruszającymi obowiązujący porządek prawny czy godzącymi w morale)<sup>11</sup> To tylko niektóre z cech tzw. newsów, które to cechy dziennikarze usiłują spełnić, aby zainteresować danego odbiorcę, wartość newsów więc nie zależy od ich rzetelności, lecz niestety od konstrukcji przekazu. Właściwy odbiór informacji jest więc trudnym zadaniem, gdyż niektóre przekazy są z reguły nakierowane na wywołanie konkretnych emocji czy ukształtowanie określonego zdania np. w kwestii poglądów politycznych. Ważne jest więc, aby informacja, która jest przekazywana przez dziennikarza została przekazana w zrozumiałym sposobie dla jej odbiorców<sup>12</sup>. Rzetelny przekaz informacji niestety napotyka podczas całego procesu w drodze do odbiorcy wiele niebezpieczeństw, które są obecne w kolejnych etapach powstawania tego przekazu. W początkowej fazie to sam dziennikarz musi dotrzeć do prawdy obiektywnej, następnie to on musi zachować obiektywność w przekazie takiej informacji bez swojego własnego komentarza i naginania prawdy. W ostatniej fazie, tj. techniki przekazu wszystko się może zmienić, bowiem obecnie praktycznie żaden środek masowego przekazu nie jest całkowicie neutralny i formułuje tak przekaz,

---

<sup>9</sup> Maria Miczyńska-Kowalska, *Media w komunikacji społecznej. Informacja czy celowa manipulacja?* [w:] *Media w Polsce, Pierwsza władza IV RP?*, Wydawnictwa Akademickie i profesjonalne, Warszawa 2007, s. 204.

<sup>10</sup> M. Iłowiecki, *Uwagi o etyce dziennikarskiej*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Semper, Warszawa 1993 s. 55.

<sup>11</sup> M. Iłowiecki, *Krzywe Zwiercadło...*s. 176-177.

<sup>12</sup> Z. Sareto, *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002, s. 101.

aby wyrzucić konkretne emocje czy zainteresować określoną społeczność<sup>13</sup>.

Obecnie, jak już wspomniano, faktem powszechnie znanym i wydaje się, że już zaakceptowanym jest właśnie to, że media determinują sposób funkcjonowania społeczeństwa. Media bowiem dzięki stałej obserwacji życia społecznego wpływają na podejmowanie określonych działań i decyzji przez jednostki. O ile w tych tradycyjnych mediach typu prasa, radio czy telewizja istnieją określone mechanizmy kontrolne informacji, to po przekroczeniu granicy cyfryzacji informacja wkracza w nowy świat, jest ona odsyłana do milionów kolejnych stron, źródeł - co niesie za sobą automatycznie zmniejszony system kontroli i analizy czy informacja jest prawdziwa czy już całkowicie odbiegająca od prawdy. Często nie jesteśmy w stanie przede wszystkim zidentyfikować prawdziwego autora, gdyż obecnie media, a zwłaszcza internet, w dużej mierze kładą nacisk na anonimowość. W praktyce więc każdy sam przypisuje walor wiarygodności znalezionej przez siebie informacji, która została rozpowszechniona w sieci. Jedną z najbardziej istotnych cech współczesnych mediów jest niestety możliwość manipulacji praktycznie wszystkimi źródłami, można bowiem informacje filtrować, poprawiać i zmieniać. Zamieszczane treści praktycznie w ogóle nie podlegają krytyce wydawców i redaktorów. W internecie publikacje z reguły podlegają nadzorowi samych internautów i są przez nich opiniowane. Komentarze do zamieszczanych treści i krytyka nie zawsze jest obiektywna - nie mniej jednak wypowiedać w sieci może się praktycznie każdy.

Obecnie można spotkać się z działaniami polegającymi na celowym rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji co jest narzędziem do działania niektórych grup społecznych, które mają na celu np. wykreowanie w ten sposób określonych, zamierzonych przez siebie poglądów politycznych poprzez np. manipulowanie statystykami, liczbami polubień czy udostępnień na portalach społecznościowych, udostępnianie fake newsów, które na pozór wydają się być obiektywne, tworzenie fałszywych kont na portalach, które mają na celu przekazywanie określonych treści, które w połączeniu z generatorami statystyk mają za zadanie wykształcić określone poglądy na dany temat.

Przed rozwojem opiniowania i komentowania produktów czy firm w Internecie zadanie dotyczące rekomendacji określonych towarów spoczywało przede wszystkim na tradycyjnych mediach. Przez rekomendację medialną oraz komercyjną rozumiemy przede wszystkim systematyczną reklamę i regularne działania promocyjne. Jak można się domyśleć - dominowały tam zdecydowanie opinie pozytywne i trudno było poznać rzeczywistą opinię produktu czy usługi przed zakupem. W sieci jest inaczej - internauci bardzo chętnie dzielą się własnymi doświadczeniami - zarówno pozytywnymi, jak i tymi negatywnymi. Internauci

---

<sup>13</sup> M. Mirczyńska-Kowalska, *Media w komunikacji społecznej. Informacja czy celowa manipulacja?* [w] *Media w Polsce, Pierwsza władza IV RP?*, Wydawnictwa Akademickie i profesjonalne, Warszawa 2007.

zainteresowani sprawdzeniem rzetelności określonych produktów czy przedsiębiorców dużą uwagę przykładają do tego co piszą o danej firmie inni. Internet jest więc zarówno nośnikiem bardziej „realnych” danych poprzez możliwość poznania faktycznych opinii społeczeństwa na dany temat, ale również narzędziem do celowego błędnego przekazu wybranych informacji.

Jako podsumowanie wyводу na temat prawa do informacji oraz jego łamania w mediach należałoby przytoczyć cytat: „Nie uznawaj za prawdę żadnego twierdzenia tylko dlatego, że jest wydrukowane albo wypowiedziane w środkach masowego przekazu”<sup>14</sup> – innymi słowy należy używać zdrowego rozsądku oraz weryfikować zdobyte informacje. J. Bocheński w swoich publikacjach poddaje krytycznej analizie m.in. zjawisko wierzenia na ślepo w każdą informację przekazywaną przez media. Wskazuje ponadto, że wiara, że tak ma być, że np. dziennikarz ma prawo tak się zachowywać, że należy mu wierzyć, gdy nas poucza, jest jednym z typowych zabobonów współczesnych. Dziennikarz nie ma, a przynajmniej nie powinien mieć żadnego autorytetu. Nie jest specjalistą w żadnej nauce, ani autorytetem moralnym.. Dziennikarz jest po prostu dobrym obserwatorem, ale też musi pisać o najróżniejszych rzeczach, o których zwykle niewiele wie albo też nie posiada głębszej wiedzy. Wypada więc przyznać że wierzenie, że wszystko co drukowane jest prawdziwe — a zwłaszcza jeśli jest drukowane pięknymi słowami jest ogromnym zagrożeniem, które sami na siebie nakładamy.

## **Prawo do prywatności – czym jest i jak to wygląda w mediach?**

Kolejnym aspektem rozważań na temat naruszeń praw będzie prawo do prywatności, które jak już wspomniano również zalicza się do praw człowieka pierwszej generacji, a sfera prywatności życia jako odrębne dobro prawne podlega obecnie ochronie w większości współczesnych systemów prawnych. Prywatność w ujęciu normatywnym zakłada uprawnienie jednostki do kształtowania sfery prywatnej życia, aby była ona wolna od ingerencji i niedostępna dla innych.

Każda z definicji proponowanych przez różne dziedziny nauki wskazuje na inny aspekt informacji. Informacją może być zatem zarówno przedmiot materialny, jak i idea, myśl. Informację może przenosić gest, dźwięk, symbol – zarówno graficzny, jak i słowny<sup>15</sup>. Informacją staje się obecnie dokument, usługa, umowa, pieniądz, praca, rozrywka czy sztuka<sup>16</sup>. Prowadzi to do wniosku, że pojęcie informacji ma bardzo szeroki zakres i posiada wiele nośników. W podejmowanych próbach

---

<sup>14</sup> O. Innocenty Józef Maria Bocheński, *Sto zabobonów*, Warszawa 1987, s. 24.

<sup>15</sup> B. Fischer, W. Świerczyńska-Głownia, *Dostęp do informacji ustawowo chronionych, zarządzanie informacją. Zagadnienia podstawowe dla dziennikarzy*, Kraków 2006, s. 9.

<sup>16</sup> J. Janowski, *Technologia informacyjna dla prawników i administratywistów*, Difin 2009 s. 82.

definiowania pojęcia informacji istnieje obecnie wiele odrębnych założeń. W ujęciu tradycyjnym, który jest charakterystyczny dla nauk społecznych i prawnych, przyjmuje się, że w terminie „informacja” jest zawarta „redukcja niepewności”<sup>17</sup>. Informacja to zatem tylko taki przekaz, który może zostać wykorzystany przez jego adresata. Słownik języka polskiego z kolei zwraca uwagę na znaczenie informacji w procesie komunikowania i wyjaśnia pojęcie informacji jako „powiadomienie o czymś, zakomunikowanie czegoś, wiadomość, wskazówka, pouczenie”<sup>18</sup>. Podobnie definiuje informację J. Mikułowski-Pomorski, zauważając przy tym, że stanowi ona treść ludzkiego porozumiewania się<sup>19</sup>. Z kolei B. Michalski przyjmuje, że informacja stanowi „sumę wiadomości o sytuacjach, stanach rzeczy, wydarzeniach i osobach.”<sup>20</sup>

Uwarunkowań konstytucyjnych ochrony tej sfery życia człowieka można doszukiwać się w art. 47 Konstytucji, w którym zawarto między innymi, iż „każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego”. Podstawę stanowią jednak przepisy prawa cywilnego - katalog dóbr osobistych, zawarty w art. 23 Kodeksu cywilnego co prawda nie zawiera *expressis verbis* prawa do prywatności, nie mniej jednak należy pamiętać że ustawodawca, posługując się zwrotem „w szczególności” wskazał jedynie na przykładowe dobra. Pozostałe prawa podmiotowe, przynależne każdemu człowiekowi, rozszerzają ten otwarty katalog, wynikając z postanowień konstytucji czy umów międzynarodowych (np. Międzynarodowy Pakt Praw Politycznych i Obywatelskich), czy też zostały usankcjonowane przez judykaturę i doktrynę prawniczą – tak jak w przypadku prawa do prywatności. Na prawo do prywatności składa się wiele różnych wartości, takich np. jak dobre imię. Część tych wartości ma również zastosowanie do internetu. Przykładem może być adres poczty elektronicznej, który to może być powiązany z konkretną osobą, pozwalając w ten sposób ją zidentyfikować. Prywatność obejmuje więc wiele wartości, a naruszenie którejs z nich może być już traktowane jako naruszenie samej prywatności.

Innym aspektem prywatności jest poszanowanie korespondencji, która to obecnie może mieć bardzo zróżnicowane formy (listy tradycyjne, maile, smsy, rozmowy na portalach społecznościowych, itd. Prawo do poszanowania korespondencji oznacza prawo do zachowania w tajemnicy treści przekazu wysłanego do oznaczonego adresata, jeśli taka jest wola nadawcy. Nie ma przy tym znaczenia w jaki sposób treść korespondencji jest przekazywana (czy to za pomocą poczty, urządzeń komunikacyjnych czy teleinformatycznych)<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków 1999, s. 190.

<sup>18</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003, s. 1212.

<sup>19</sup> J. Mikułowski-Pomorski, *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988, s. 5.

<sup>20</sup> B. Michalski, *Prawo dziennikarza do informacji*, Kraków 1974, s. 9–10

<sup>21</sup> K.W. Kubiński, *Ochrona życia prywatnego człowieka*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1993, z. 1, s. 65 i n.

Prywatność jako jedno z podstawowych dóbr osobistych jest chroniona również przez kodeksy etyki dziennikarskiej i medialnej. Jeśli chodzi o etykę mediów – zgodnie z jej naturą – dotyczy ona sfer wewnętrznych i ściśle indywidualnych wyborów, ukazując normy etyczne, które kierują człowieka do konkretnych działań. Co do regulacji prawnych zaś – posiadają one siłę zewnętrznego zobowiązania, którego respektowanie jest uwarunkowane zewnętrznymi sankcjami prawnymi. W obszarze ochrony prywatności człowieka w mediach niezbędne są oba sposoby uregulowania działań medialnych, te o charakterze wewnętrznych norm i powinności, a także chroniące dobro osobiste człowieka w wymiarze zewnętrznym<sup>22</sup>.

Jak słusznie również zauważa Joanna Braciak, literatura przedmiotu akcentuje dwa główne podejścia do kategorii prywatności. Pierwsze akcentuje konieczność zwiększenia form i zakresu poziomu ochrony prywatności. Wynika to przede wszystkim z liberalnego poglądu, że istnieje różnie definiowana sfera życia niepodlegająca kontroli ze strony państwa oraz innych osób. Drugie podejście pragnie ograniczyć sferę prywatności, uzasadniając to działalnością wyspecjalizowanych instytucji państwowych, zwalczających zagrożenia wymierzone w bezpieczeństwo społeczeństwa i całego państwa<sup>23</sup>.

Prawo do prywatności z pozoru wydaje się dość oczywiste, każdy z nas bowiem poczuwa się do samodzielnego decydowania o swojej przestrzeni życiowej i nie wyobraża sobie sytuacji, w której mogła być ona w jakikolwiek sposób naruszana. Niestety, bardzo często jednak nie jesteśmy do końca świadomi tego, że np. poprzez posiadanie kont w mediach społecznościowych – podlegamy ciągłej inwigilacji oraz filtracji naszych danych osobowych. Warto również wspomnieć o tak prostych – jak się z pozoru może wydawać – rzeczach jak: monitoring miejski, a także handlowy. Poprzez takie działania możemy dojść do wniosku, że po pierwsze – samodzielnie ograniczamy sobie naszą prywatność, właśnie poprzez korzystanie z mediów społecznościowych i podawanie dobrowolnie na nich wiele swoich danych, a po drugie, ta prywatność jest nam ograniczana samoistnie, poprzez prowadzenie działań mających służyć bezpieczeństwu jednostek tak jak już przykładowo wspomniany monitoring. Prywatność często odbieramy sobie sami, w momencie kiedy np. robimy wpis na forum publicznym, gdzie wbrew pozorom nikt nie jest anonimowy. Jest to o tyle istotne, gdyż bardzo często dochodzi do sytuacji, w której mamy do czynienia z komentarzem lub wypowiedzią obrażającą drugiego człowieka, nacechowaną określeniami obraźliwymi lub niecenzuralnymi – osoby zamieszczające tego typu wpisy są pewne siebie i czują się bezkarnie, sądzą, iż nikt nie zweryfikuje ich tożsamości - nic bardziej mylnego. Współczesne systemy dają

---

<sup>22</sup> M. Drózdź, *Prywatność na sprzedaż?*, wydawnictwo Biblas, Tarnów 2016. s. 7.

<sup>23</sup> J. Braciak, *Prawo do prywatności*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C. H. Beck, Warszawa 2002, s. 278.



bardzo wiele możliwości<sup>24</sup>. W dzisiejszych czasach nie ma praktycznie żadnego problemu, aby kogoś zidentyfikować w sieci, choćby po adresie IP komputera.

Internet pod względem przestrzegania prawa do ochrony danych osobowych, z czym związana jest także szeroko pojmowana prywatność, pozostawia wiele do życzenia. Chodzi tu nie tylko o „nieszczne” bazy danych, dostępne online czy łatwe do wychycenia dane uzyskiwane bezpośrednio od użytkownika przy wypełnianiu np. formularzy rejestracyjnych lub zamówienia, ale przede wszystkim o dane uzyskiwane bez zgody i często wiedzy osób których dotyczą np. informacje gromadzone przez przeglądarki internetowe, witryny<sup>25</sup>. W prywatność w internecie godzą również zjawiska takie jak: spam i naruszenie tajemnicy korespondencji. Spam znany jest dla większości internautów i oznacza niechcianą, wysłaną wielokrotnie korespondencję. Jaki jest związek tego typu działań z naruszeniem prawa do prywatności? Już samo uzyskanie naszego adresu e-mail przez nadawcę spamu, następuje najczęściej bez naszej wiedzy. Sposobami wykorzystywanymi przez podmioty zajmujące się działaniami spamingu jest zbieranie adresów, np. uczestników grup dyskusyjnych, skanowanie przez różneprogramy zasobów sieci w poszukiwaniu ciągu znaków, zbliżonego do adresu e-mail czy po prostu zakup oferowanej do sprzedaż bazy danych z adresami. W konsekwencji spam niewątpliwie naruszać może naszą prywatność, ale oczywiście nie można zajmować stanowiska, że każda niechciana korespondencja automatycznie godzi w sferę prywatności.

Warto pamiętać, że nie wolno korzystać ze swych praw i wolności, jeśli przy ich realizacji naruszy się prywatność innej osoby<sup>26</sup>. Rozwój techniki, światowych środków komunikacji i szeroko pojętych mediów rodzi zarówno plusyw związku z wolnością procesów komunikacji, jak i uzasadnione obawy, czy tak pojęta wolność nie stanie się w konsekwencji ograniczeniem prawa do poszanowania życia prywatnego. Nasza prywatność jest niemal każdego dnia naruszana np. akcjami marketingowymi, w postaci telefonów, sms-ów czy folderów reklamowych. Należy na co dzień również pamiętać, że naturalnemu pragnieniu człowieka przebywania i kontaktu z innymi ludźmi towarzyszy również potrzeba intymności, spokoju czy odpoczynku w samotności. Zapewnienie odpowiedniej równowagi dla tych potrzeb jednostki jest niewątpliwie nadal wyzwaniem dla kształtującego się systemu ochrony praw człowieka, ale także dla współczesnego państwa.

---

<sup>24</sup> Prawa Człowieka, *Prawo do prywatności – prawa człowieka w kontekście wieloznaczności polskiego orzecznictwa*, <http://www.prawaczlowieka.edu.pl/wielozalezosc.html> (data pobrania: 24.02.2020r.).

<sup>25</sup> Paweł Kępiński, *Prywatność w internecie*, [http://prawo.vagla.pl/skrypts/prywatnosc\\_internet.htm](http://prawo.vagla.pl/skrypts/prywatnosc_internet.htm) (data pobrania: 28.02.2020 r.).

<sup>26</sup> M. Mączyński *Prawo do prywatności*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 228.

## Wolność słowa – jak należy je rozumieć i jaki ma związek z mediami

Wolność słowa jest jednym z fundamentalnych praw człowieka, chronionym zarówno aktami prawa międzynarodowego, jak i krajowego<sup>27</sup>. Przede wszystkim została ona unormowana w naszej Konstytucji, ale możemy również znaleźć regulacje w tej kwestii w wielu innych aktach prawnych, np. Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Prawie autorskim, Prawie prasowym<sup>28</sup>. Oznacza ono, że państwo zasadniczo nie może naruszać praw swoich obywateli do wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji<sup>29</sup>. Każdy z nas ma prawo do wyrażania swoich przekonań, a także do pozyskiwania i rozpowszechniania uzyskanych informacji. Wolność słowa gwarantuje również zakaz cenzury środków społecznego przekazu oraz koncesjonowania prasy. Jest to także wolny dostęp do istniejących krajowych i zagranicznych źródeł informacji.

Polska Konstytucja przewiduje sytuacje, w których prawa i wolności obywatelskie w tym swoboda wypowiedzi mogą być ograniczane. W art. 31 ust. 3 sformułowane są podstawowe zasady dopuszczające ustanawianie ograniczeń w zakresie korzystania z praw i wolności. Wyjątkowo istotną wydaje się zasada proporcjonalności, zawarta w art. 31 ust. 3 Konstytucji, stanowiąca, że ograniczenia prawa i wolności mogą być stanowione tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie<sup>30</sup>.

Od czasu pojawienia się mediów społecznościowych prawa te zyskały nowy wymiar, ale należy uznać, iż obowiązujące do tej pory dokumenty i zawarte w nich prawa należy respektować również w szeroko pojętych mediach. Jako światowa sieć służąca komunikacji, Internet nie może funkcjonować bez pełnego respektowania międzynarodowej wolności słowa. Internet stanowi pod wieloma względami największe forum służące komunikacji. Największe wyszukiwarki, takie jak Google i Yahoo, odgrywają ważną rolę w umożliwianiu dostępu do informacji. Powinny zatem korzystać ze swoich uprawnień w sposób rozsądny i w interesie publicznym<sup>31</sup>.

---

<sup>27</sup> Kazimierz Orłowski, *O wolności słowa i o cenzurze po ratyfikacji paktów praw człowieka*, „Zapis”, 1977, nr 4, s. 70.

<sup>28</sup> Infor, *Konstytucyjna wolność wypowiedzi*, <https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/omowienie-konstytucji/76804,2,Konstytucyjna-wolnosc-wypowiedzi.html> (data pobrania: 25.02.2020r.).

<sup>29</sup> Infor, *Wolność wypowiedzi w mediach społecznościowych, czyli co wolno na Facebooku i Twitterze*, <https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/prawa-czlowieka/765047,Wolnosc-wypowiedzi-w-mediach-spolesnosciowych-czyli-co-wolno-na-Facebooku-i-Twitterze.html> (data pobrania (19.02.2020 r.)).

<sup>30</sup> L. Garlicki, *Prawo Konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2005 s.105.

<sup>31</sup> Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Prawo w sieci? Korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa?*, [http://www.hfhr.org.pl/obserwatorium/images/PUBLIKACJA\\_3%20pdf%20strona.pdf](http://www.hfhr.org.pl/obserwatorium/images/PUBLIKACJA_3%20pdf%20strona.pdf) (data pobrania: 29.02.2020 r.).

Wolność słowa nie ma jednak charakteru absolutnego, wbrew odczuciom wielu ludzi którzy często o tym zapominają i posuwają się zbyt daleko w swoich wypowiedziach godząc np. w dobre imię drugiej osoby. Trzeba pamiętać, że jest ona ograniczona równie istotnym prawem do prywatności czy właśnie dobrego imienia innych osób. W orzecznictwie zwraca się również uwagę, że Internet jako narzędzie informacyjne rodzi większe zagrożenie dla prawa prywatności niż tradycyjna prasa (Decyzja ETPC z 11 marca 2014 roku w sprawie Bartnik przeciwko Polsce, skarga nr 53628/10)<sup>32</sup>. Faktem jest nadal jednak, że sądy dopuszczają w sieci – w tym także w mediach społecznościowych - dużo ostrzejszą polemikę, ostrzejsze spory słowne i krytykę niż w mediach tradycyjnych. Nieliczne sprawy związane z problemem nadużycia wolności słowa trafiają do sądów. Są to najczęściej sprawy związane z naruszeniem dóbr osobistych (zwłaszcza czci, godności, wizerunku czy szeroko pojętej prywatności- głównie w portalach plotkarskich). Oczywiście w Polsce istniały przypadki, że stacje telewizyjne czy tytuły prasowe płaciły odszkodowania osobom poszkodowanym wskutek naruszenia przez prasę wolności słowa. Do sądów trafiają nieliczne sprawy, albowiem w znacznej części pokrzywdzeni przez media nie mają pojęcia, że mogą tam szukać swoich racji albo w ogóle nie mają świadomości, że stali się ofiarami nadużyć wolności słowa. Nierzadko też ludzie nie wierzą w skuteczność dochodzenia spraw w sądach<sup>33</sup>.

Jeśli z kolei chodzi o wszechobecne serwisy społecznościowe to istotną rolę dla zapewnienia równowagi pomiędzy wolnością wypowiedzi a poszanowaniem praw innych osób, mają niewątpliwie administratorzy tych serwisów. Jest tak dlatego, że to właśnie do nich w pierwszej kolejności należy reagowanie na przypadki wkraczania w wolność innych osób lub propagowania dyskryminacji czy nawoływania do przestępstwa. Do obowiązków administratora należy w przypadku podejrzenia nadużycia zablokowanie dostępu do takich treści. RODO (tj. Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. 2018 poz. 1000) nakłada na administratora danych generalny obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa przetwarzanych przez niego danych osobowych. Istotną rolę ponadto odgrywa w tym zakresie regulamin, w którym administrator jasno określa, jakich wypowiedzi nie można zamieszczać. W przypadku zaś najpopularniejszego portalu społecznościowego niejednokrotnie będą to nawet dwa regulaminy – ogólne zasady Facebooka oraz szczególne zasady danej grupy dyskusyjnej, która jest na nim wyodrębniona - określone przez jej założycieli. To administrator określa, czy dopuszcza dyskusje na dany temat, hamuje ewentualne wyzwiska czy wulgaryzmy.

---

<sup>32</sup> European Court of Human Rights, *Internet: case-law of the European Court of Human Rights*, czerwiec 2015 [https://www.echr.coe.int/Documents/Research\\_report\\_internet\\_ENG.pdf](https://www.echr.coe.int/Documents/Research_report_internet_ENG.pdf) (data pobrania: 19.02.2020r.).

<sup>33</sup> Tygodnik Przegląd, *Czy polskie media nadużywają wolności słowa?* <https://www.tygodnikprzeglad.pl/polskie-media-naduzywaja-wolnosc-slova> (data pobrania: 19.02.2020r.).

Wolność słowa w internecie, mimo wielu prawnych regulacji, pozostaje bardzo szeroka. Za jego pośrednictwem bowiem można swobodnie przedstawiać własne poglądy, ale w przypadku nadużycia swoich praw internauta nie powinien pozostawać bezkarny. Obowiązują go te same sankcje prawne, co w przypadku prasy drukowanej, wbrew pozorom bardzo łatwo jest ustalić jego dane. Każdy użytkownik sieci, również ten kryjący się pod pseudonimem, może trafić przed sąd. Każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie, gdyż zasięg internetu jest nieograniczony. To tylko niektóre z licznych aspektów problematyki wolności słowa. Przepisy prawa nie mogą literalnie odpowiedzieć na wszystkie. W wielu przypadkach wystarczy jednak świadoma publiczna debata, która może wytyczyć właściwe kierunki interpretacyjne. Warto jednak rozważyć, czy nie jest możliwe doprecyzowanie przepisów dotyczących tej wolności, przede wszystkim w zakresie internetu, który to na chwilę obecną nie jest jeszcze wystarczająco kontrolowany<sup>34</sup>.

## Podsumowanie

Nadal jesteśmy w trakcie procesu kształtowania się regulacji w polskim prawie dotyczących współczesnych mediów. Ten proces ma miejsce zarówno w zakresie tworzenia się regulacji prawnych, ale także praktyki stosowania mediów, a zwłaszcza internetu, który w ciągu ostatnich lat rozwija się z największą prędkością. Zmiany zachodzące we współczesnym świecie i rozwój technicznych środków zbierania, gromadzenia i wyszukiwania informacji dotyczących innych osób sprawia, że bardzo silnie wzrasta konieczność prawnej ochrony ludzkiego prawa do prywatności, wolności słowa oraz prawa do informacji. W wielu aspektach naszego życia media są ogromnym ułatwieniem i obecnie ciężko już wyobrazić sobie codzienność bez ich istnienia. Ich rozwój jednak, a co za tym idzie również nowe zagrożenia powstają na tyle dynamicznie, że przepisy prawa nie są w stanie na nie w odpowiednim czasie reagować, dlatego czynnik ludzki odgrywa tutaj ogromną rolę.

Warto się zastanowić jednak czy główną przyczyną wspomnianych naruszeń w mediach nie jest fakt, iż to media zależą właściwie całkowicie od swoich odbiorców a nie odwrotnie, to one są kreowane na potrzeby odbiorców - to właśnie człowiek może się okazać najślabszym ogniwem w procesie zapobiegania nadużyciom praw w mediach.

Bez wątplenia prawo do prywatności, informacji czy wolność słowa jest współcześnie dla każdego człowieka bardzo ważnym aspektem. Naruszenia tych praw w mediach mogą być równie dotkliwe jak naruszenia z świecie fizycznym,

---

<sup>34</sup> K. Szczucki, *Problemy z wolnością słowa i jej ograniczeniami - wyzwania dla projektodawcy nowej konstytucji*, <https://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/306169994-Problemy-z-wolnoscia-slowa-i-jej-ograniczeniami---wyzwania-dla-projektodawcy-nowej-konstytucji.html> (data pobrania 24.02.2020 r.).

jednak właściwości obu światów są różne. Media cechują łatwość kopiowania, trwałość i szybkość przekazu, a także szerokie grono odbiorców, dlatego też wydaje się że naruszenia w świecie mediów mogą mieć o wiele poważniejsze skutki, a co za tym idzie metody zapobiegania takim naruszeniom powinny być na wysokim poziomie. Oczywiście wiele zależy od naszych indywidualnych decyzji i tego w jaki sposób korzystamy z mediów oraz po jakie produkcje sięgamy.

## Bibliografia

- A. Brodecka, *Supradyscyplinarna analiza praw człowieka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2016.
- B. Fischer, W. Świerczyńska-Głownia, *Dostęp do informacji ustawowo chronionych, zarządzanie informacją. Zagadnienia podstawowe dla dziennikarzy*, Kraków 2006.
- B. Michalski, *Prawo dziennikarza do informacji*, Kraków 1974.
- E. Żywucka-Kozłowska, D. Czekan, K. Bronowska, *Prawa człowieka, Wybrane teksty źródłowe oraz przykłady łamania praw człowieka w świetle Amnesty International*, Szczecińska Szkoła Wyższa Collegium Balticum, Szczecin 2010.
- R. Bernhardt, *Encyclopedia of Public International Law, vol. 8: Human Rights and the Individual in the International Law. International Economic Relations*, North Holland Publishing Company, Amsterdam–New York–Oxford 1985.
- J. Białocerkowicz, *Prawo międzynarodowe publiczne, Zarys wykładu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2005.
- J. Braciak, *Prawo do prywatności*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa 2002.
- J. Janowski, *Technologia informacyjna dla prawników i administratywistów*, Difin 2009.
- J. Mikułowski-Pomorski, *Informacja i komunikacja. Pojęcia, wzajemne relacje*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.
- K. Orłowski, *O wolności słowa i o cenzurze po ratyfikacji paktów praw człowieka*, „Zapis”, 1977, nr 4.
- K.W. Kubiński, *Ochrona życia prywatnego człowieka*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1993. z. 1.
- L. Garlicki, *Prawo Konstytucyjne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2005.
- M. Iłowiecki, *Krzywe Zwiercadło, o manipulacji w mediach*, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”, Lublin 2003.
- M. Iłowiecki, *Uwagi o etyce dziennikarskiej*, [w:] J. Puzynina (red.), *Etyka międzyludzkiej komunikacji*, Semper, Warszawa 1993 s. 55.
- M. Mączyński *Prawo do prywatności*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- M. Micyńska-Kowalska, *Media w Polsce, Pierwsza władza IV RP?*, Wydawnictwa Akademickie i profesjonalne, Warszawa 2007.
- O. Innocenty Józef Maria Bocheński, *Sto zabobonów*, Warszawa 1987.
- T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków 1999, s. 190.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003.
- W. Ostiański, *Wprowadzenie do pojęcia praw człowieka*, [w:] Szkoła Praw Człowieka, *Teksty wykładów*, red. E. Łabędzka, z. 1, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 1998.

Z. Sareło, *Media w służbie osoby. Etyka społecznego komunikowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.

### Źródła internetowe

- Tygodnik Przegląd, *Czy polskie media nadużywają wolności słowa*, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/polskie-media-naduzywaja-wolnosci-slowa/> (data pobrania: 19.02.2020 r.).
- Infor, *Konstytucyjna wolność wypowiedzi*, <http://www.infor.pl/prawo/konstytucja/omowienie-konstytucji/76804,2,Konstytucyjna-wolnosc-wypowiedzi.html> (data pobrania: 25.02.2020 r.)
- K. Szczucki, *Problemy z wolnością słowa i jej ograniczeniami - wyzwania dla projektodawcy nowej konstytucji*, <https://www.rp.pl/Rzecz-o-prawie/306169994-Problemy-z-wolnoscia-slowa-i-jej-ograniczeniami---wyzwania-dla-projektodawcy-nowej-konstytucji.html> (data pobrania 24.02.2020 r.).
- M. Pryciak, *Prawo do prywatności*, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/37379/011.pdf> (data pobrania 24.02.2020 r.).
- Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Prawo w sieci? Korzyści czy zagrożenia dla wolności słowa?*, [http://www.hfhr.org.pl/obserwatorium/images/PUBLIKACJA\\_3%20pdf%20strona.pdf](http://www.hfhr.org.pl/obserwatorium/images/PUBLIKACJA_3%20pdf%20strona.pdf) (data pobrania: 29.02.2020 r.).
- Prawa Człowieka, *Prawo do prywatności – prawa człowieka w kontekście wieloznaczności polskiego orzecznictwa*, <http://www.prawaczlowieka.edu.pl/wielozalezosc.html> (data pobrania: 24.02.2020 r.).
- Paweł Kępiński, *Prywatność w internecie*, [http://prawo.vagla.pl/skrypts/prywatnosc\\_internet.htm](http://prawo.vagla.pl/skrypts/prywatnosc_internet.htm) (data pobrania: 28.02.2020 r.).
- W. Osiatyński, *Wprowadzenie do praw człowieka*, <http://bit.ly/2BnPoW5> (data pobrania: 30.01.2020 r.).
- Infor, *Wolność wypowiedzi w mediach społecznościowych, czyli co wolno na Facebooku i Twitterze*, <https://www.infor.pl/prawo/konstytucja/prawa-czlowieka/765047,Wolnosc-wypowiedzi-w-mediach-spolesznosciowych-czyli-co-wolno-na-Facebooku-i-Twitterze.html> (data pobrania 19.02.2020 r.).

## Human Rights Violations in Contemporary Media

### Summary

Technologies, like internet or mobile phones, give us new capabilities. But they also bring previously unknown threats. What kind of human rights apply to social media, especially to communication on the internet? Which legal acts are related to protection of our activities and privacy in social media?

In this article we will talk about the most important issues concerning the subject of human rights such as: understanding human rights, classification, generations, as well as human rights as related directly to social media and constituting current threats related to them.

Since the creation of the main documents regarding the protection of human rights, technology has developed and changed the lives of people around the world. Although most of the documents currently existing are not related directly to new types of communication, it should be assumed that the same human rights apply on the internet.

Keywords: human rights, media, violation of human rights, internet